

(Corriere della Sera - G.Piacentini) "To był dobry trening". Luciano Spalletti był dosyć zadowolony po zakończeniu pierwszego występu Romy w nowym sezonie. Przed prawie tysiącem kibiców zespół Giallorossich pokonał wczoraj po południu 16-0 amatorów z Pinzolo Campiglio.

"Ważnym był odnaleźć meczową atmosferę, - mówił trener Giallorossich - zespół zaliczył właściwą postawę". Mimo różnicy klas Roma podeszła bardzo poważnie do testu. *"Gracze wiedza czego się od nich oczekuje i jak muszą się zachowywać, aby być czołowym klubem potrzeba charakteru i poświęcenia, trzeba być profesjonalistą pod każdym względem. Nasz zespół jest złożony ze świetnych chłopaków, którzy mają właściwą mentalność".* Wśród bohaterów znalazł się Edin Dzeko, autor czterech goli, ale też Mohamed Salah (dwie pierwsze bramki), Iturbe i Ricci, autorzy podwójnych trafień. Gole zdobyli też D'Urso, Torosidis, Perotti, Ponce, Di Livio i Brazylijczuk Gerson, który popisał się ładnym strzałem lewą nogą z okolic pola karnego. *"Gerson bardzo dobrze się poruszał, ma dobrą nogę i jest świetny w rozprawdzaniu piłki, wydaje się jakby jej w ogóle nie dotykał. Trzeba go wypróbować w trudniejszych meczach, ale pięknie jest go oglądać".*

Nowy debiut zaliczył też Leandro Paredes, który grał przed linią obrony u boku Kevina Strootmana (kapitan przy absencji Tottiego). *"Moim wyborem - mówi Argentyńczyk - jest pozostanie, ale nie wiem co się wydarzy. Spalletti prosi mnie o grę na jeden, dwa kontakty, jeśli mi się uda, mogę spełniać taką samą rolę jak Pjanic i być jego następcą"*

Autor: abruzzo